

KOSA FS40
w promocyjnej
cenie

699 zł



**CENTRUM
NARZĘDZI Kneblewski**

Słupsk, ul. Grotgera 17d, tel. 059 841 79 90, fax 059 843 73 41
biuro@kneblewski.com.pl, www.kneblewski.pl

AUTORYZOWANY DEALER STIHL i VIKING

Konto Direct dla firm

Teraz wpłaty gotówkowe
na rachunek
firmowy bez prowizji!!!

- 0 zł za prowadzenie konta
- 0 zł za wypłaty z bankomatów ING Banku Śląskiego i Euronetu
- 0 zł za korzystanie z karty płatniczej do rachunku MasterCard Business



ING BANK ŚLĄSKI

Słupsk, ul. Stary Rynek 7, tel. 0 59 848 15 65

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICIA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 16 (70) • 21 sierpnia 2009

AQUAPARK DIABLI WZIĘLI!

Brydź jest moją pasją

– Krzysztof Mielnik, młody brydżysta ze Słupska zdradza, jak w szkole „zaraził się” wirusem tej gry

str. 4

Ekologiczny prototyp

Mirosław Nojek, menedżer w słupskiej Scanii, mówi o najnowocześniejszym systemie oczyszczania powietrza

str. 6

Nieśmiertelny rock... za rok!

Fani rocka ze smutkiem pożegnali III Festiwal Legend Rocka w Dolinie Charlotty. Następny – dopiero za rok

str. 13



Platforma
Obywatelska



Informacja o nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej na str. 3

Oferta specjalna Kredyt 50/50



www.autodiug.alfaromeo.pl



www.autodiug.fiat.pl



www.autodiug.seat.pl

autoDIUG
MULTISALON

Dealer Fiat, Alfa Romeo i Seat

ul. Poznańska 74
76-200 Słupsk
tel. 059 848 99 99

pożyczka

A na nas!
możesz liczyć!

do **50** tys. zł
bez formalności

10 lat
w Słupsku!

DNI OTWARTE: 31.08-06.09

Weź udział w konkursie na najciekawsze hasło reklamowe
do wygrania:
zestawy piknikowe, torby podróżne, pamięci USB i inne



SKOK STEFCZYKA

0 801 600 100 (kieruj wg taryfy operatora)

www.skokstefczyka.pl

SŁUPSK, ul. Nowobramska 1C, tel. 059 848 55 73-75

SŁUPSK, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 059 840 34 34, 059 848 54 81

Advertisement for furniture items with prices and descriptions:

- SZAFA JAVA/ESMERALDA**: 1.438 / 799
- BLITZ SZAFA 2 D (buk)**: 199
- SZAFA FELIX 3D (klon/olcha)**: 865 / 599
- WERSALKA FIGO (różne kolory)**: 799
- KANAPA NAROŻNA KAJKOS (skóra ekologiczna)**: 1.499
- KANAPA DELTA/FOTEL DELTA (różne kolory)**: 1.299
- FINKA (zestaw 1+2)**: 2.338 / 1.447
- KANAPA DON (różne kolory)**: 1.333
- MELBOURN SZAFA I KOMODA (orzech rdzeniowy)**: 700 / 389
- SENATOR komoda**: 799 / 444
- SENATOR meblościanka**: 2.878 / 1.499
- SYPIALNIA DIANA szafa/łóże**: 2.999 / 1.666
- BIURKO MORGAN (wiśnia)**: 204 / 89
- ZESTAW MŁODZIEŻOWY PATRYK**: 2.338 / 1.299
- ZESTAW KSAWERY**: 2.338 / 1.299
- NADSTAWKA FLEXIBILITY BIURKO FLEXIBILITY**: 340 / 133
- BIURKO MICRO-74 (klon/buk)**: 664 / 369
- BIURKO MORGAN (wiśnia)**: 204 / 89
- SENATOR komoda**: 799 / 444
- TWENTY 3 RTV TWENTY 5 RTV**: 269 / 239
- MELBOURN SZAFA I KOMODA (orzech rdzeniowy)**: 700 / 389
- SENATOR komoda**: 799 / 444
- BIURKO MORGAN (wiśnia)**: 204 / 89
- BIURKO MICRO-74 (klon/buk)**: 664 / 369

76-200 Słupsk, ul. Przemysłowa 9, tel. 0 59 843 37 76, slupsk@aldimeble.pl www.aldimeble.pl

Wszystkie ceny do **-60%** ZAPRASZAMY poniedziałek-piątek 10-19 sobota 10-15

ALDI
meble
DYSKONT MEBLOWY

Aquapark diabli wzięli!



Na nadzwyczajnej sesji, zwołanej na wniosek prezydenta Macieja Kobylińskiego, słupscy radni zdecydowali o losach największej miejskiej inwestycji – parku wodnym. Jej pierwszy etap miał kosztować 92 mln zł. Słupsk miał obiecane 26 mln zł dotacji od marszałka województwa. Około 64 mln zł musiałyby wyłożyć z własnego budżetu. Ponieważ jednak inwestorem byłaby jednostka budżetowa – Ośrodek Sportu i Rekreacji – miasto odzyskałoby około 14 mln zł z podatku VAT. To znaczy, że przez najbliższe trzy lata trzeba by wyłożyć w granicach 50 milionów. Po 3 procent rocznego budżetu. – Tanieją usługi budowlane, więc koszt będzie jeszcze niższy – przekonywał prezydent Kobyliński. Niestety, nie przekonał.

Weźcie pieniądze, które leżą na stole! – namawiał radnych **Bartosz Korbus**, dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Instytutu Partnerstwa Publiczno-Prywatnego w Warszawie. – Powinienem wam gratulować, a nie przekonywać do budowy aquaparku. Ta inwestycja będzie stymulowała rozwój gospodarczy i turystyczny Słupska. Zapewniam, że takie projekty rzadko otrzymują dofinansowanie zewnętrzne. Nie zmarnujcie tej szansy! W podobnym tonie mówił radny **Krzysztof Kido**. – Wartość terenów wokół parków wodnych rośnie wielokrotnie – twierdził, przywołując na dowód przykłady

z innych miast Polski oraz Węgier i Słowacji. Wyliczał, ile pieniędzy może w najbliższych latach wpłynąć do miejskiej kasy dzięki tej inwestycji. **Bronisław Nowak** z Klubu Lewica i Demokraci poszedł jeszcze dalej. – Niewykorzystanie 26 milionów złotych dotacji to zbrodnia na organizmie miasta! Drugi raz tych pieniędzy nie dostaniemy – ostrzegł swoich kolegów.

Jednak radni PiS i PO byli nieugięci. **Tadeusz Bobrowski** w imieniu klubu radnych PiS wnioskował, by odrzucić projekt budowy parku wodnego. – Aquapark sparaliżuje budżet miasta – straszył. Wtórował mu **Bogusław Dobkowski** z PO.

– Park wodny nie jest panaceum na wszystko – stwierdził z przekąsem. – Miasto ma już 170 milionów długów. A **Robert Kujawski** z PiS oznajmił, że z miejskimi finansami wcale nie jest tak dobrze, jak podaje skarbnik **Anna Łukaszewicz**. Skarbnik na początku sesji powiedziała krótko: – Sytuacja finansowa miasta jest dobra. Plan dochodów za pierwsze półrocze wykonaliśmy w 48 procentach.

Niestety, do opozycji z PO-PiS, która ma większość w radzie, żadne argumenty nie dotarły. Odrzucili projekt prezydenta stosunkiem głosów 10 do 8. Aquaparku nie będzie. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Komentarz

Stół jest stół! Sorry Winnetou!



Media zastępują telefony, komunikatory elektroniczne i bezpośrednie spotkania! Są na to dowody. Już wcześniej premier z prezydentem kontaktowali się za pośrednictwem prasy, radia, telewizji i e-maili. Ich przykład wydatnie podniósł częstotliwość wymiany poglądów pomiędzy przedstawicielami opozycyjnych partii, a teraz wkroczył dumnie na salony samorządowe!

Przy okazji wyszło na jaw, że media nie tylko komunikują strony różnych konfliktów ale i je... łączą! Są katalizatorem pojednania. Takie zjawisko mamy w Słupsku. Listy otwarte, konferencje prasowe i komunikaty krążą po mediach. A wszystko to w jednym celu, aby politycy mogli porozmawiać ze sobą i wyjaśnić sobie własne stanowiska. W jakiej sprawie? Właśnie! Tutaj pojawiają się wątpliwości. Pozornie chodzi o kość niezgody w postaci aquaparku. Czy decydujące są tutaj argumenty ekonomiczne przemawiające za lub przeciw aquaparkowi? Bzdura! Te mogliby rozstrzygnąć ekonomiści obu stron. Interes mieszkańców? Jeszcze większa bzdura! Wystarczyłoby krótkie referendum. W rzeczywistości spór idzie – co trzeba sobie raz wyraźnie powiedzieć – o stanowisko prezydenta miasta w przyszłych (przyszłorocznych) wyborach! Chodzi o stół! Opozycjoni radni mają swojego kandydata (obojętnie czy Marka Biernackiego czy Zdzisława Sołowina) i nie mogą ścierpieć myśli o ponownym wyborze Macieja Kobylińskiego. To w tym

celu pojednało się PO z PiS i teraz panowie samorządowcy – z obu zwaśnionych stron – będą robić wszystko, żeby udowodnić wzajemną nieudolność, działanie na szkodę miasta, brak kreatywności w działaniu, priorytet ideologii nad ekonomią... Tych „argumentów” jest długa lista! I nieważne czy chodzi o aquapark, czy o łatanie dróg, czy o rewitalizację śródmieścia, czy o dziurawy dach filharmonii... Zasada tej wymiany zdań jest prosta: gdy jedna strona mówi tak, druga obligatoryjnie mówi nie! A gawiedź używa sobie na forach internetowych! Bo nic tak nie raduje zbiorowej duszy społeczeństwa, jak możliwość wścibienia nosa w kularowe sprawy postaci z najwyższych – nawet lokalnych – półek celebryckich. Znane to już było Aristotelesowi, który sformułował zasady tragedii, obserwując reakcje widzów w teatrze antycznym!

I tutaj dotykam sprawy, która w tym wszystkim jest najistotniejsza. To my w tej tragedii – a w najlepszym przypadku tragifarsy – gramy główne role! My, mieszkańcy miasta. Na razie jako zwolennicy lub antagoniści jednej ze stron, a w przyszłości główni... sprawcy swoich nieszczęść i dźwigający ciężar własnych decyzji! A na razie... bawmy się! Show must go on – jak mawiali starożytni Indianie!

Ryszard Hetnarowicz
r.hetnarowicz@zblizenia.pl

UCZESTNIK	GŁOS	UCZESTNIK	GŁOS
Bobrowski Tadeusz	PRZECIW	Lange Jan	PRZECIW
Celera Karolina	PRZECIW	Lewenstam Wojciech	NEOBECNY
Czubak Tomasz	ZA	Machalinski Romuald	NEOBECNY
Daniłeczka-Wojewódzka Krystyna	ZA	Mikołajczak Elżbieta	ZA
Dobkowski Bogusław	PRZECIW	Nowak Bronisław	ZA
Hałasiewicz Władysław	ZA	Obecny Andrzej	NEOBECNY
Kido Krzysztof	ZA	Pająk Mirosław	PRZECIW
Kisielewski Witold	PRZECIW	Rosinski Tomasz	NEOBECNY
Krawczykiewicz Jolanta	ZA	Skowronski Pawel	NEOBECNY
Kruk Ryszard	PRZECIW	Sołowiński Zdzisław	PRZECIW
Kujawski Robert	PRZECIW	Szerwiczek Pawel	ZA
Kumik Ewa	PRZECIW		

Ścieki popłyną do oczyszczalni

Prezes spółki „Wodociągi Słupsk” Andrzej Wójtowicz oraz Stanisław Ciocek, dyrektor słupskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych i Sanitarnych podpisali w Urzędzie



Od lewej: wójt gminy Kobylnica Leszek Kuliński oraz Andrzej Wójtowicz i Stanisław Ciocek

Gminy w Kobylnicy umowę na budowę kanalizacji sanitarnej w Sycewicach, Luleminie i Kuleszewie w gminie Kobylnica. Słupskie PIPiS „Ce-Sta” wygrało przetarg na realizację tej inwestycji za 1.9 mln euro.

Podpisanie umowy stanowi kolejny etap „Programu gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”, który realizują „Wodociągi Słupsk” jako beneficjent unijnych środków. – „Program gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska” stanowi wspólne przedsięwzięcie trzech samorządów: miasta Słupska oraz gmin wiejskich: Słupsk i Kobylnica – przypomina **Przemysław Lipski**, rzecznik „Wodo-

„EuroQuiz 2009”

Słupsk jest jednym z dwunastu polskich miast, które zostało wyznaczone na miejsce akcji informacyjno – edukacyjnej „EuroQuiz 2009” prowadzonej przez Komisję Europejskiej. Jej celem jest propagowanie wiedzy na temat Unii Europejskiej głównie poprzez zabawę. EuroQuiz zagości na placu Zwycięstwa już w najbliższą niedzielę.

Do tej pory akcja gościła już m.in. w Pile, Aleksandrowie Łódzkim, Częstochowie i Włocławku. Uczestnicy konkursu odpowiadają na wylosowane pytania, a te niekiedy mogą ich rozbawić, wywołać refleksje, ale zawsze są okazją, żeby dowie-

ściągów”. – Całkowity koszt projektu wynosi ponad 20 mln euro. Unia Europejska dofinansowuje zadanie w wysokości około 70 procent, jednak nie więcej niż 13,7 mln euro.

W ramach realizacji „Programu” w Słupsku została już wybudowana stacja uzdatniania wody, dzięki której usuwany jest nadmiar związków żelaza i manganu. Rozbudowana została oczyszczalnia ścieków, do której trafiać będą

dzieci się więcej o Unii Europejskiej. Głównymi tematami w tym roku są rocznice poszerzenia granic UE, demokratycznych przemian w Europie oraz kwestie związane z klimatem, energią i ochroną środowiska. To także dobra okazja, żeby przypomnieć, że rok 2009 został w UE ustanowiony „Rokiem Kreatywności i Innowacji”.

Akcji towarzyszy „mini miasteczko” europejskie, naszpikowane nagrodami i atrakcjami. Maluchy na pewno z radością powitają dmuchany zamek a trochę starsze dzieci – symulator bolidu F1 oraz „Batak” – urządzenie do ćwiczenia refleksu wykorzystywane w szkoleniach kosmonautów w NASA oraz kierowców F1. A poza tym żadna z odpowiedzi w prowadzonym mini quizie nie pozostanie bez nagrody! (hrk)

ścieki ze wspomnianych gmin wiejskich. Budowany jest nowy główny system transportu ścieków do oczyszczalni. W mieście kończy się także w wyznaczonych rejonach rozdział kanalizacji na ściekową i deszczową. W gminach wiejskich Słupsk i Kobylnica trwa budowa kanalizacji ściekowej. Zakończenie projektu planowane jest na przyszły rok. (LL)

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:
specjalista d/s reklamy
Hanna Wrońska
al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

Brydź jest moją pasją

Rozmowa z Krzysztofem Mielnikiem, brydżystą młodego pokolenia, uczestnikiem Międzynarodowego Festiwalu Brydża Sportowego „Solidarność” w Słupsku.



szej klasy ogólniaka do teraz moim trenerem jest profesor **Bogusław Dyk**. Umiejętność gry zawdzięczać właśnie jemu.

– **Dobry brydżysta to umyślny ścisły czy humanista?**

– W brydża może grać każdy, bez względu na wykształcenie. Ja skończyłem ogólniak o profilu matematyczno-fizycznym z teorią i logiką gier i właśnie pod tym szyldem był brydż. Myślę, że kończąc II LO poznałem wszystkie tajniki potrzebne w tej popularnej grze.

– **Ile razy w tygodniu pan trenuje by utrzymać się w dobrej formie?**

– Z profesorem Dykiem spotykamy się na treningach raz lub dwa dwa razy w tygodniu. Dobry trening to udział w silnie obsadzonych kongresach. Za kilka dni wyruszę na kolejne duże zawody do Warszawy. Wystartuję tam ponad 300 par.

– **Który z polskich brydżystów jest dla pana wzorem do naśladowania?**

– Jest ich kilku, ale za najlepszych w Polsce uważam **Cezarego Balickiego** z Wrocławia, który po raz trzeci wygrał słupski festiwal i **Grzegorza Narkiewicza** z Oświęcimia, o którym jeszcze usłyszymy dużo dobrego.

– Jest pan jednym z niewielu młodych słupszczytan, którzy zasiedli przy zielonych stolikach tego znanego w Europie maratonu brydżowego. Powiodło się?

– Trudno o wielki sukces skoro za przeciwników ma się światowej klasy brydżystów. Jednak nie narzekam. Wraz z **Bartoszem Stępnem**, też słupszczytaninem, uplasowaliśmy się na piątym miejscu w jednym z festiwalowych turniejów, a mogło być jeszcze lepiej. Miniony festiwal był moim trzecim z kolei, w których uczestniczyłem. Myślę, że z każdym rokiem nabieram coraz większego doświadczenia i obycia wśród tych najlepszych.

– **Kto i kiedy nauczył pana grać w brydża?**

– Moja przygoda z brydżem rozpoczęła się w II Liceum Ogólnokształcącym w Słupsku. Od pierw-

– **A wie pan, kiedy Balicki po raz pierwszy wygrał w Słupsku?**

– Oczywiście. Ja wówczas uczyłem się chodzić i mówić. Miałem niespełna trzy latka. Tym bardziej cieszę się, że w jednych zawodach mogę grać z tak utytułowanym brydżystą.

– **Jakie są pana inne zainteresowania?**

– Kolejną ulubioną moją grą jest poker. Jednak z mniejszym nasileniem niż brydż.

– **Nie uprawia pan żadnej dyscypliny sportowej, w której ważną rolę odgrywa siła mięśni?**

– Przez jakiś czas uprawiałem żeglarstwo. Zaliczyłem nawet rejsy po Bałtyku, Morzu Północnym i Morzu Norweskim. Żeglarstwa nauczył mnie mój ojciec. Sporadycznie wyruszę jeszcze na regaty, ale powiem szczerze, że więcej miejsca w moim życiu pozostawiam dla brydża, ta gra pochłonęła mnie bez reszty. Brydż jest moją pasją.

– **Gdy uprawiał pan żeglarstwo, to nie marzył o samotnym rejsie dookoła świata wzorem żeglarki z Ustki Nataszy Caban?**

– Jakies tam marzenia były, ale samotnie? Nigdy! Nataszę Caban bardzo podziwiam. Jest to niesamowita i odważna dziewczyna. Wie doskonale co robi i widać, że żeglarstwo zna od podszewki. To profesjonalna żeglarka. Ja natomiast jestem sternikiem jachtowym, a żeglowanie uprawiam tylko rekreacyjnie.

Dziękuję za rozmowę.
Tekst i fot: Ryszard Mazur

Zatrzymaj się i żyj!

W sobotę, 22 sierpnia, o godzinie 10 na przejeździe kolejowym drogi powiatowej 1155G, na ul. Witosa w Kobylnicy z liniami kolejowymi 405 i 202, rozpoczyna się ćwiczenia służb ratowniczych w ramach kampanii „Bezpieczny przejazd – zatrzymaj się i żyj”. Celem akcji jest podnoszenie świadomości zagrożeń wynikających z niezachowania szczególnej ostrożności na przejazdach kolejowych, kształtowanie właściwych zachowań, utrwalanie postaw społecznie pożądanych.



Ćwiczenia będą pozoracją na przejeździe kolejowym oraz zderzenia na przejeździe kolejowym drezyny z samochodem z udziałem osób poszkodowanych. Głównymi organizatorami ćwiczeń są PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Zakład Linii Kolejowych w Koszalinie oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. W ramach działań uczestniczyć będą wszystkie służby i straże obejmujące swoim zasięgiem rejon powiatu.

– Zadaniem ćwiczeń jest pokazanie użytkownikom dróg skutków wypadku drogowego zgranie działań służb i straży działających w systemie ratowniczym – informuje **Leszek Kreft**, rzecznik słupskiego Starostwa Powiatowego. – W imieniu organizatorów ćwiczeń serdecznie zapraszamy do uczestnictwa i propagowania prawidłowych zachowań kierowców na przejazdach kolejowych. W trakcie ćwiczeń w godzinach 10 – 11 będą występować utrudnienia w przejeździe ulicą Witosa w Kobylnicy na całym jej odcinku za co przepraszamy wszystkich jej użytkowników. (LL)

Wyrazy szczerego współczucia
Panu Pawłowi Kasprzykowi
Przewodniczącemu Rady Nadzorczej spółki
„Wodociągi Słupsk”
z powodu śmierci Brata

składają przyjaciele z redakcji dwutygodnika Zbliżenia

Rybobranie w Kwakowie

Smakołyki z ryb przyrządzone przez braci Kuroniów i firmy gastronomiczne, dziewczyny w bikini, premiera hymnu, koncerty dj Adamus i Candy Girl oraz zespołu „Wilki” złożyły się na imprezę w Kwakowie zorganizowaną przez gminę Kobylnica w ramach kampanii promocyjnej pn. „Jej wysokość ryba, czyli II Piknik z Ikrą”. Impreza została sfinansowana przez Unię Europejską z Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013”.

Miejscowe boisko sportowe stało się areną nie tylko kulinarnych zmagani, ale przede wszystkim miejscem doskonałej zabawy dla licznie przybyłych dorosłych i dzieci. Na uczestników czekały konkursy, darmowe zabawki dmuchane, zjeżdżalnie i rodeo z olbrzymim bykiem. Imprezę rozpoczęli wielkim gotowaniem rybnych potraw synowie **Macieja Kuronia** – **Janek i Kuba**. Pokaz gotowania

ryb oraz ich degustacja zgromadziła setki osób. Dużym uznaniem cieszyła się potrawa z ryżu i owoców morza przygotowana na gigantycznej patelni. Nie zabrakło konkursów dla silnych i odważnych mężczyzn. „Rekiny w akcji” – pod takim hasłem miejscowi strongmani toczyli zmagania z beczką piwa w różnych konkurencjach siłowych. Na zakończenie wieczoru wystąpili dj Adamus i Candy



Girl. Przez cały dzień wszystkim towarzyszył hymn imprezy „Ryba jest dobra na wszystko”. Uwagę publiczności przyciągały piękne dziewczyny w pokazie Bikini Fashion Show. Jednak gwiazdą wieczoru był lider grupy Wilki **Robert Gawliński**, który z zespołem dał koncert przed kilkudziesięcią publicznością. Impreza spotkała się z dużym uznaniem. Chwalono organizatorów za pełny profesjonalizm i służby porządkowe za wzorowe zabezpieczenie imprezy.

Tekst i fot. Tomasz Włodkowski



Robert Gawliński, lider zespołu Wilki



Po pogrzebie... pociąg odjechał!

Likwidacja bezpośrednich połączeń kolejowych Słupska z takimi miastami jak Poznań, Wrocław czy Katowice oraz ograniczenie ekspresu „Słupia” do kursów dwa razy w tygodniu, spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem mieszkańców regionu. Centrum Inicjatyw Obywatelskich i Stowarzyszenie „Aktywne Pomorze” zorganizowały happening symbolicznie wyprawiający w ostatnią drogę likwidowane pociągi.



„Kondukt żałobny” wyruszył spod ratusza i ulicami miasta dotarł do dworca kolejowego. Żałobnicy nieśli transparenty, wieniec pogrzebowy, a **Marta Makuch**, szefowa słupskiego CIO, informowała mieszkańców o powodach tego protestu. Do konduktu przyłączali się nie tylko słupszczanie, ale i turyści. Dla większości z nich planowana decyzja spółki PKP Intercity jest niezrozumiała. - *To znaczy, że mamy z tobołami wiozonymi na wakacje tułać się od pociągu do pociągu, wysiadywać na dworcach i czekać na przesiadki? A może Intercity proponuje nam skorzystanie z prywatnych samochodów członków zarządu?* - pytali

retorycznie. Nad możliwościami dojazdu do stolicy i innych miast zastanawiali się studenci, pracujący w nich słupszczanie i ci, którzy zmuszeni są do załatwiania spraw służbowych w instytucjach centralnych. Alternatywny transport zaproponowali jednak słupscy... rowerzyści, którzy także włączyli się do happeningu. Na peronie zapalone zostały znicze i punktualnie o godz. 12.04 pożegnano jeden z ostatnich pociągów do Katowic.

Podczas konferencji prasowej w kawiarni ARTElier w Słupsku nie padły ani słowa zapewnienia, że protest mieszkańców zostanie uwzględniony przez zarząd PKP

IC, ani też nie została przekazana informacja o ewentualnej możliwości zweryfikowania planów likwidacyjnych. **Roman Biernacki**, zastępca dyrektora ds. inwestycyjnych PKP Intercity w Gdańsku – szermując argumentami ekonomicznymi – podkreślał jedynie, że nie może odpowiadać za decyzje centrali. To nie jego szczebel.

Wcześniej protest przeciwko degradacji roli naszego regionu przesłali do ministra infrastruktury prezydent Słupska **Maciej Kobylański** i marszałek województwa pomorskiego. Jak na razie... bez skutku.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Nowe szanse dla turystyki

Już niedługo nie trzeba będzie studiować poza Słupskiem, by zostać menedżerem w dziedzinie turystyki. Wyższa Hanzeatycka Szkoła Zarządzania w Słupsku rozpocznie w październiku nowy kierunek: turystyka i rekreacja. W pierwszym roku studenci mogą wybrać jedną z dwóch specjalności: menedżer turystyki i rekreacji oraz hotelarstwo i gastronomia.

- *Cieszę się, że po wielu staraniach udało się ten kierunek uruchomić* - mówi kanclerz WHSZ **Władysław Pędziwiatr**. - *Turystyka jako forma aktywności społeczno-gospodarczej uważana jest za jedną z najbardziej dochodowych i najdynamiczniej rozwijających się dziedzin gospodarki na świecie. W krajach Unii Europejskiej tempo wzrostu zatrudnienia w tej dziedzinie jest najwyższe. Turystyka stanowi szansę rozwoju dla nadmorskich obszarów cennych przyrodniczo i kulturowo, zorientowanych do tej pory głównie na rolnictwo, rzadziej na przemysł. Istnieją jednak bariery ograniczające rozwój, a jedną z nich jest brak dobrze przygotowanej i wyszkolonej kadry. Potrzeba kształcenia kadr turystycznych jest jednym z priorytetów rozwoju turystyki w województwie pomorskim. Kształcenie studentów na kierunku turystyka i rekreacja wpisuje się zatem w Strategię Rozwoju Turystyki w Województwie Pomorskim na lata 2004-2013. Dodatkowym argumentem jest fakt, że w wielu w szkołach ponadgimnazjalnych Pomorza Środkowego powstały klasy o profilu turystycznym. Tak więc WHSZ stworzy możliwość dalszego kształcenia się po maturze. Między Szczecinem a Gdańskiem nie ma uczelni, która prowadziłaby taki menedżerski kierunek. Nasza oferta*



skierowana jest przede wszystkim do młodzieży z subregionu słupskiego i koszalińskiego.

Studenci poza specjalistycznym programem studiów będą mieli możliwość zdobywania praktycznych uprawnień zawodowych dzięki różnym kursom. Skala propozycji jest rozległa: od patentów żeglarskich, poprzez licencje pilotów szybowcowych, przewodników wycieczek i kursy dla barmanów. Kanclerz Pędziwiatr liczy, że studenci nowego kierunku uaktywnią kolegów studiujących zarządzanie: - *Zainteresowanie turystyką na ogół przejawiają ludzie bardzo dynamiczni, więc będą mogli sprawdzać własne pomysły na spędzenie wolnego czasu na „żywym materiale”. Jeżeli zechcą rozruszać nasze środowisko akademickie, mogą liczyć na wszelkie nasze wsparcie* - zapewnia.

(JNW)

Autobusem po nowemu

Pierwszy dzień września to nie tylko czas zmian w rozkładzie jazdy PKP. Istotnych różnic spodziewać się mogą także pasażerowie komunikacji miejskiej w Słupsku. Zarząd Transportu Miejskiego zapowiada wprowadzenie „niskopodłogowców” na linii 2 i 8 oraz korekty czasów kursowania.

ZTM komunikuje, że dzięki tym decyzjom 70 % kursów wszystkich linii w dniu powszednim będzie wykonywanych autobusami dostosowanymi do potrzeb osób niepełnosprawnych, w sobotę - 90%, a w niedzielę - 100%. Do komunikatu dołącza również szczegółowy wykaz zmian. Na linii nr 9 nastąpi zawieszenie późnowieczornego kursu o 23.04 ze Strefy Ekonomicznej. Na linii 19 - wprowadzenie dodatkowego, późnowieczornego kursu z Osiedla Batorego. W przypadku linii nr 13 zmieni się trasa przejazdu. Pominięte zostaną ulice Leśna i Spacerowa. Od 1 września trzynastka pojedzie prosto ulicą Arciszewskiego i obsłuży nowy przystanek Arciszewskiego - akademiki.

Największe zmiany nastąpią na linii nr 17. Zawieszeniu ulega



ostatni kurs o 22.18 ze Strefy Ekonomicznej oraz kilka kursów do i ze Strefy w ciągu dnia. Linia ta nie będzie także podjeżdżała pod Stadion 650-lecia, tylko zakończy swoją trasę na ul. Kopernika. Zwiększy się natomiast częstotliwość jej funkcjonowania z 20 do 10 minut. W nowym rozkładzie jazdy ZTM kursowanie „18” zostanie zawieszona a jej kursy przejmie zmodernizowana linia nr 17.

Nowy, obowiązujący od 1 września rozkład jazdy dostępny już jest na stronie www.ztm-slupsk.pl.

(hrk)

Ona może uratować życie

W miniony wtorek na placu Zwycięstwa w Słupsku stanął ambulans medyczny do poboru krwi Fundacji Mc Donalda. Krwiodawcy oddawali krew w komfortowych warunkach. Ambulans posiada wygodne stanowiska, klimatyzację, poczekalnię i gabinet lekarski.

Standardowa ilość pobieranej jednorazowo krwi to ok. 400 ml. Ponieważ w organizmie człowieka jest jej przeciętnie 5-6 litrów, to niewielki procent, który szybko zostaje naturalnie uzupełniony. Każda osoba, która oddała krew, otrzymała ekwiwalent kaloryczny oraz kupon do restauracji Mc Donalda. W ciągu sześciu godzin do ambulansu zgłosiło się około czterdziestu osób. Najczęściej krew oddawali młodzi ludzie.

I i II edycja poboru krwi w Słupsku w 2006 i 2007 roku przyniosła bardzo pozytywne efekty. W ciągu trzech dni ambulans przyjął 250 osób, które łącznie oddały ok. 80 litrów krwi. Ten cenny lek posłużył placówkom służby zdrowia naszego regionu.

Krew od zawsze była i jest symbolem życia, poświęcenia i bohaterstwa. Wartość krwi doceniamy



najczęściej dopiero w obliczu tragedii swoich bliskich lub gdy dzięki niej sami wracamy do zdrowia. Niedobór krwi to zjawisko częste i w poważnym stopniu utrudniająca proces leczenia wielu pacjen-

tów. Największe zapotrzebowanie na krew jest zawsze podczas wakacji, gdyż wtedy zdarza się najwięcej wypadków.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Ekologiczny prototyp

Tak działającego przemysłowego systemu oczyszczania powietrza wydalanego do atmosfery jeszcze w Polsce nie ma. W słupskiej Scanii powstało prototypowe rozwiązanie konstrukcyjne, które może być uznane za sukces polskich inżynierów i nowoczesnej myśli technicznej, uznającej za nadrzędne dobro ochronę naturalnego środowiska.



Miroslaw Nojek prezentuje zewnętrzną część instalacji do oczyszczania powietrza emitowanego do atmosfery

Potężne, kilkunastometrowe instalacje powstawały w Scanii przez dwa miesiące pod okiem konstruktorów z firmy BODIM z Tych, przed którymi postawiono trudne zadanie zaprojektowania i wdrożenia nowatorskiego systemu redukującego aż o 90 procent związki lotne powstające podczas procesów lakierniczych. Wielomilionowe nakłady raczej się słupskim inwestorom nie zwrócą, jednak troska o środowisko i stałe oszczędzanie energii wpisane są w misję działania całego koncernu. Jak mawiają Szwedzi, nie sztuka produkować niszcząc środowisko.

Sztuką jest tworzenie technologii produkcyjnych nie zakłócających naturalnych procesów ekologicznych.

Dlaczego Scania zdecydowała się wydać tak duże pieniądze na inwestycję nie przynoszącą zysków? – Nasz zakład znajduje się w dość specyficznym miejscu, w środku miasta, bardzo blisko osiedli mieszkaniowych, a to oznacza bardzo restrykcyjne normy dotyczące ochrony środowiska – mówi **Miroslaw Nojek**, menedżer działu utrzymania ruchu Scanii. – Kiedy następowało w zakładzie zwiększenie produkcji, zbliżaliśmy się do granicznych

wskaźników dopuszczalnej emisji lotnych związków organicznych. Musieliśmy podjąć decyzję o zmianie sposobu oczyszczania powietrza. Przygotowywaliśmy się do tego bardzo starannie. Obejrzelśmy mnóstwo urządzeń działających w dużych zakładach w Holandii, Szwecji, także w Polsce. Nabraliśmy przekonania, że musimy iść zupełnie inną drogą, by nie stosować technologii, które za kilka lat mogą się okazać przestarzałe. Dotychczasowe metody z całą pewnością będą wypierane przez najnowsze osiągnięcia techniki. Postawiliśmy zatem na innowacyjność. Wybraliśmy jako partnera firmę polską, która miała już spore doświadczenie w tej dziedzinie. Tego typu inwestycje są bardzo skomplikowane, bowiem wszystko jest projektowane pod indywidualne potrzeby inwestora. Dodatkowym ograniczeniem była u nas ciasna przestrzeń, w jakiej musiały się zmieścić instalacje i urządzenia wielkogabarytowe. Ponadto wielu elementów do tego systemu trzeba było szukać poza granicami kraju. Zgodnie z naszymi życzeniami, zaprojektowano prototypowy system oczyszczania powietrza, który jest w Polsce absolutną nowością.

Trujące związki zredukowane do minimum

Nowatorskie rozwiązania, wymyślane przez inżynierów z Tych, zakładają zupełnie inne podejście do metod oczyszczania węgla aktywnego. Dotychczasowe polegały na cieplnej obróbce zanieczyszczonego węgla.

– Te metody muszą wcześniej czy później zostać wyparte, bowiem wyrzucanie zużytego węgla aktywnego zanieczyszcza środo-



Żeby pomieścić kilkunastometrowe instalacje i potężne urządzenia na wydziale lakierni zlikwidowano jeden z magazynów



SCANIA

wisko – ocenia Miroslaw Nojek. – Nasza nowa metoda gazowego oczyszczania przedłuża jego żywotność stukrotnie. Poza walorami ekologicznymi są także spore oszczędności finansowe, bowiem teraz węgiel wymienia się stosunkowo rzadko.

Rozruch pierwszego etapu inwestycji nastąpił pod koniec lipca. Nie było to łatwe, bo prace przy montażu potężnych instalacji odbywały się podczas normalnej pracy lakierni. Trzeba było zlikwidować jeden z magazynów, by wielkie wyciągi oparów mogły się jakoś pomieścić. Obecnie trwają prace montażowe drugiego etapu, którego efektem będzie uruchomienie absorpcji i doprowadzenie do pełnej automatyzacji. Pod koniec sierpnia emisja związków chemicznych

do atmosfery zostanie zredukowana do minimalnego poziomu. Nawet przy restrykcyjnych normach środowiskowych może zostać zwiększona wydajność pracy lakierni, bowiem nie będzie stanowił zagrożenia. Cały proces oczyszczania oparów lakierniczych jest bardzo skrupulatnie monitorowany. Jak się sprawdzi cały system, czas pokaże. Z dotychczasowych obserwacji jego działania Miroslaw Nojek jest bardzo zadowolony:

– Kiedy już wszystko będzie gotowe i zacznie działać tak, jak przewidują projekty, to w dziedzinie ochrony środowiska osiągniemy spory sukces, który powinien bardzo ucieszyć wszystkich mieszkańców miasta.

Tekst i zdjęcia
JNW



Prace w lakierni Scanii



Święto miasta i wojska



Swoje doroczne święto Ustka obchodziła 15 sierpnia wraz z wojskiem. Rozpoczęło się mszą świętą w porcie. Potem władze miasta, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń oraz marynarzy złożyli kwiaty pod pomnikiem „Ludziom morza” i rzucili w fale Bałtyku symboliczny wieniec upamiętniający tych, którzy odeszli na wieczną wachtę.



Popołudniowy blok imprez rozpoczął teatrzyk Abrakadabra, który bawił najmłodszych mieszkańców i turystów. Przed sceną na promenadzie nadmorskiej zebrał się tłum widzów. Ogromna kolejka ustawiła się do redaktora **Marcina Barnowskiego**, historyka z Ustki, który tego dnia podpisywał i rozdawał wydaną przez ustecki ratusz książkę „Demony i Anioły”. Jest to historia usteckiej syrenki pokazana na tle legend o syrenach z innych miast i osadzona w historii Ustki.



Miłośnicy wojska mogli zwiedzać okręt wojenny „Mamry”, który zawinął do ustecckiego portu i tego dnia odsłonił marynarskie tajniki dla wszystkich chętnych. Natomiast piosenkarze amatorzy z klubu garnizonowego bawili publiczność zgromadzoną przy estradzie. Wystąpił też słupski kabaret DKD, tancerze ognia z zespołu Salamandra oraz zespół Artomental. Zabawa trwała do północy.

(LL)
Fot. autor

6 milionów dotacji!

To już pewne. Ustka dostanie kolejne unijne pieniądze na rewitalizację starówki. Prawie 6 mln złotych przyznał miastu marszałek województwa na dokończenie modernizacji ulicy Marynarki Polskiej oraz przebudowę ulicy Kosynierów.

– Z kasy miasta dołożymy do tej inwestycji około 2 mln złotych – mówi burmistrz Ustki **Jan Olech**. – Remonty planujemy rozpocząć wiosną przyszłego roku. Natomiast jeszcze w tym roku, po sezonie turystycznym, rozpoczniemy remonty ulicy Małej i Findera – dodaje burmistrz.

Przypomnijmy, że w lipcu Ustka dostała od marszałka 3,8 mln złotych dofinansowania na przebudowę Findera i Małej oraz adaptację najstarszego w mieście budynku przy ul. Kosynierów 21 na Bałtyckie Centrum Kultury. Znajdzie się w nim m.in. muzeum rybołówstwa.

Nie trudno policzyć, że do miejskiej kasy wpłynie w tym roku prawie 10 milionów złotych unijnych dotacji, co stanowi znaczącą część rocznego budżetu miasta. – Otrzymujemy dofinansowanie, gdyż nasze projekty są bardzo dobrze oceniane przez ekspertów Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku – stwierdza krótko burmistrz Olech. (LL)

Polemiki

Ludzie, czy po to was wybraliśmy?

Często w opiniach wielu osób pojawia się zarzut, że wystąpienia radnych na sesji mają charakter populistyczny, obliczony na pokazanie się w mediach. Jedną z koleżanek radnych mówi o „parciu na szkło”. Z kolei w dwutygodniku „Zbliżenia” pojawia się tytułowe pytanie „czy po to was wybraliśmy” – sugerujące, że na sesji Rady Miasta radni powinni zająć się jedynie stanowieniem dobrego prawa, a nie marnotrawieniem czasu na zbędne dyskusje. Ustecki radny Krzysztof Błądkowski wręcz ośmiesza radnych, którzy w dbałości o interes publiczny, w imieniu mieszkańców zadają pytania i wnoszą uwagi. Pomijając ośmieszający i szydzący, nie liczący z godnością przedstawiciela społecznego ton wypowiedzi radnego, warto jak sądzę odpowiedzieć, jak to jest w świetle wiedzy samorządowej.

Radni podczas sesji Rady Miasta interesują się sprawami samorządowymi, a jednocześnie zadają pytania, składają interpelacje i wnioski. Wynika to z szeroko rozumianego przepisu ustawy samorządowej, który nakłada obowiązek na radnego nakładania obowiązków na radnego mieszkańców, „utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia” oraz uczestnictwa w pracach Rady Miasta jako organu kontrolnego. Może to zrobić na różne sposoby: napisać pismo, wnioskować na komisjach, ale szczególnym miejscem jest sesja.

Podczas sesji radny w największym stopniu może realizować swą działalność. Jest tak, gdyż „zaden z aktów prawnych obowiązujących

na obszarze kraju nie przewiduje szczególnych zasad dostępu do informacji przez radnego w związku z wykonywaniem przez niego mandatu. Radny na podstawie tych przepisów (ustawa o samorządzie gminnym i ustawa o dostępie do informacji publicznej) może żądać informacji o działalności organów. Ustawa o samorządzie gminnym nie mówi nic na temat uprawnień radnych do składania interpelacji i wnoszenia pytań do organów gminy. Praktycznie takie uprawnienie wynika ze statutów gmin.

Analizując temat wystąpień radnego na sesji, skłaniam się ku stanowisku, że jest to miejsce szczególne w pracy radnego i warto, by będąc przygotowanym, zadawać pytania, twórczo zgłaszać wnioski, uwagi, których realizacja przyczyni się do poprawy życia mieszkańców. I nic nie stoi na przeszkodzie, by dotyczyły tak spraw istotnych dla społeczności, jak i takich, których wykonanie poprawi jakość życia tylko w niewielkim zakresie. Dosadnie kiedyś wyraził to red. Marcin Barnowski, wskazując palcem na zły stan chodnika i powiedział: „tym powinien zajmować się radny”. I trudno mu nie przyznać racji.

Sesja jest miejscem, gdzie można zapytać zarówno o szeroko rozumianą politykę burmistrza, jak też zgłosić, że na którejś z ulic jest dziura i utrudnia przejście. Mieszkańcy zgłaszając bowiem swoją sprawę poprzez przedstawicieli są przekonani, że jest ona dla nich bardzo ważna i wymaga rozpatrzenia przez organ władzy, a takim jest burmistrz i Rada Miasta. Odpowiadając na tytułowe pytanie, wydaje się słuszne odpowiedzieć, „tak, szczególnie po to radni zostają wybrani”.

Radny Włodzimierz Siudek

Piknik po raz siódmy

Już po raz siódmy na „dolnej” promenadzie nadmorskiej w Ustce odbył się „Dobroczynny Piknik Integracyjny Na Rzecz Osób Starszych i Samotnych” zorganizowany przez Stowarzyszenie Pomocy Bene – Vita w Ustce. Podczas imprezy można było kupić pyszną grochówkę, porcję ciasta domowego wypieku, kromkę chleba ze smalcem i ogórkiem, a także bezpłatnie zmierzyć ciśnienie oraz poziom cukru we krwi.

Na pikniku swoje stoiska wystawili również właściciele staroci. Osoby zainteresowane kolekcjonowaniem antyków miały w czym wybierać. Przeprowadzono loterię fantową, w której każdy los był wygrany. Dodatkowo spośród zakupionych losów loterii odbyło się losowanie nagród głównych: telewizora LCD, kuchni mikrofalowej, opiekacza, żelazka, a także mebli. W pikniku uczestniczyli nie tylko mieszkańcy Ustki, ale również osoby wypoczywające w nadmorskim kurorcie. Przez cały czas trwania imprezy uczestników bawiła Agencja Artystyczna KONTRAST z Pucka, która zorganizowała zabawy i konkursy dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Na zakończenie wystąpił zespół RETRO VOICE. Publiczność bawiła



Uczestników pikniku bawiła agencja Kontrast

się tańcząc i śpiewając razem z zespołem.

– W trakcie imprezy zebraliśmy 8.463 złote – poinformowała prezes stowarzyszenia **Alicja Roguszczak**. – Pieniądze te przeznacza-

my na zorganizowanie wolnego czasu lokalnych seniorów, w tym na wycieczki, spotkania oraz wieczery wigilijną.

(I)

Fot. Jolanta Bagińska



Krzysztof Niekrasz, dziennikarz sportowy ze Słupska, ko-rzysta z okazji bezpłatnych badań



Zwycięzcą głównej nagrody w loterii fantowej, telewizora LCD, został Tomasz Lewiński


PRYWATNY ZESPÓŁ SZKÓŁ W SŁUPSKU

Słupsk, ul. Przemysłowa 100, tel./fax 059 840 06 66
www.szkoły-słupsk.pl, e-mail: kontakt@szkoły-słupsk.pl


OGLASZA NABÓR NA SEMESTR LETNI 2009/2010 DO SZKÓŁ:

TECHNIKUM ZAWODOWE NR 1 W SŁUPSKU:

- technik kucharz
- technik kelner
- technik hotelarstwa
- technik obsługi ruchu turystycznego
- technik handlowiec
- technik ekonomista

I PRYWATNA ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA:

- kucharz małej gastronomii
- sprzedawca

SZKOŁA ZAWODOWA DLA DOROSŁYCH:

- kucharz małej gastronomii
- sprzedawca

SZKOŁA POLICEALNA szeroki wybór kierunków:

- technik administracji
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
- technik hotelarstwa
- technik rachunkowości
- technik usług gastronomicznych
- technik BHP
- asystent osoby niepełnosprawnej
- opiekunka środowiskowa

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

- podbudowa gimnazjum i szkoła podst. 3 lata

LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE DLA DOROSŁYCH

- podbudowa zasadnicza szkoła zawodowa 2 lata



**NAJSTARSZA SZKOŁA W SŁUPSKU!!!
SZKOŁY BEZ CZESNEGO!!!**



WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI
www.wsg.słupsk.pl W BYDGOSZCZY



REKRUTACJA

REGIONALNY OŚRODEK EDUKACYJNY W SŁUPSKU

TURYSTYKA I REKREACJA

- zarządzanie turystyką
 - hotelarstwo
 - zarządzanie gastronomią i dietetyką
- ul. Przemysłowa 35, tel. 059 841 71 08

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA
I INŻYNIERII PRODUKCJI W MALBORKU

**ZARZĄDZANIE
I INŻYNIERIA PRODUKCJI**

- inżynieria produkcji przemysłowej
- zarządzanie w turystyce i gastronomii
- informatyka w zarządzaniu przedsiębiorstwem
- ekonomika produkcji
- logistyka i zarządzanie transportem

TURYSTYKA I REKREACJA

- zarządzanie turystyką i hotelarstwem
- zarządzanie gastronomią i dietetyką
- organizacja i zarządzanie sportem

Malbork, ul. Sikorskiego 45
tel. 035 272 35 27

www.wsg.malbork.pl

ARCHITEKTURA ■ GOSPODARKA PRZESTRZENNA ■ GEOGRAFIA
TURYSTYKA ■ KULTUROZNAWSTWO ■ SOCJOLOGIA ■ EKONOMIA
INFORMATYKA ■ MECHATRONIKA ■ FILOLOGIA ■ NAUKI O RODZINIE
ZARZĄDZANIE ■ INŻYNIERIA PRODUKCJI www.wsg.byd.pl



WYŻSZA HANZEATYCKA SZKOŁA ZARZĄDZANIA w Słupsku

STUDIA LICENCJACKIE DZIEENNE I ZAOCZNE
ZARZĄDZANIE

- * zarządzanie przedsiębiorstwem
- * zarządzanie zasobami ludzkimi
- * zarządzanie administracją
- * rachunkowość zarządcza

TURYSTYKA I REKREACJA

- * menedżer turystyki i rekreacji
- * hotelarstwo i gastronomia

STUDIA PODYPLOMOWE

- * zarządzanie BHP
- * zarządzanie nieruchomościami

STUDIA MAGISTERSKIE
EKONOMIA

76-200 Słupsk, ul. Kozińskiego 6-7
tel. 059 848 28 63
e-mail: rektorat@wysz.słupsk.pl



SPOŁECZNA WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I ZARZĄDZANIA


**WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY
W SŁUPSKU**

Rekrutacja na studia I stopnia:

PEDAGOGIKA

INFORMATYKA (inżynierskie)*

FIZJOTERAPIA

KOSMETOLOGIA

STUDIA PODYPLOMOWE

*wniosek złożony w MNiSW


REKRUTACJA:

Wydział Zamiejscowy w Słupsku
ul. Szarych Szeregów 6
siedziba Środkowopomorskiego Centrum
Kształcenia Ustawicznego
tel. 0 59 842 44 88
e-mail: slupsk@swspiz.pl, www.slupsk.swspiz.pl



Bałtyk – najśladzse morze świata

Pod takim tytułem przedstawiciele międzynarodowej organizacji ekologicznej Greenpeace prezentowali na plaży w Ustce wystawę fotogramów fauny i flory Bałtyku. Chronimy nasze morze – apelowali wolontariusze Greenpeace. – Jest ono najśladzszym morzem świata.



Na zdjęciach wykonanych w morskich głębinach widać skarby bałtyckiej fauny i flory, których na co dzień nie dostrzegamy, a którym na skutek działalności ludzkiej grozi destrukcja. Oglądający wystawę mogli się dowiedzieć, że w Bałtyku żyje między innymi konik morski, kur diabeł, foka i morświn, tobiasz, krewetka, brzuchorzęsek, żebroplaw, wrotki i wioślarki. Zasolenie Bałtyku wynosi 8 procent, czyli 8 g soli na 1 kg wody, podczas gdy na przykład zasolenie Morza Śródziemnego wynosi 38 procent. Szacuje się, że Bałtyk, którego powierzchnia wynosi 415,3 tys. kilometrów kwadratowych, liczy sobie 3 tysiące lat. Największa głębokość naszego morza sięga 459 metrów.

Nad jego brzegami żyje 85 milionów ludzi. Na Morzu Bałtyckim odbywa się 15 procent światowego transportu morskiego. Co trzydzieści lat następuje pełna wymiana wód Bałtyku z Oceanem Atlantyckim

W Polsce nie ma ani jednego rezerwatu morskiego. Wystawa była częścią kampanii Greenpeace promującej ideę utworzenia rezerwatów morskich na Bałtyku. Podpisy pod petycją do władz Gdyni, aby w tym rejonie utworzyć rezerwat, zbierał na plaży wolontariusz Greenpeace **Grzegorz Grempek** z Szubina koło Bydgoszczy. Popierających tę ideę nie brakowało.

(LL)

Fot. Leokadia Lubiniecka

Ustka sztuki

Od 22 do 24 sierpnia w Ustce odbywać się będzie Festiwal Sztuki Współczesnej. Rozpoczną go warsztaty artystyczne, które 22 sierpnia od godziny 11 poprowadzi w Bałtyckiej Galerii Sztuki **Paweł Korbus**. Natomiast o godz. 14 w usckim kinie „Delfin” rozpocznie się seria pokazów polskiej sztuki video autorstwa **Karoliny Kowalskiej, Wilhelma Sasnała, Anny Niesterowicz, Oli i Doroty Buczkowskich, Tomka Kozaka i Agnieszki**

Brzeżańskiej. O godz. 18 organizatorzy zapraszają do kina na wykład i spotkanie z **Lechem Majewskim** pn. „Moja historia kina”. W sobotę, 23 sierpnia, o godz. 16 Paweł Korbus zaprezentuje performance w miejskiej przestrzeni Ustki. W poniedziałek natomiast na skwerze przed kinem „Delfin” odbędzie się pokaz rzeźby **Marka Kusia**, a godz. 18 w Bałtyckiej Galerii Sztuki przy ul. Zaruskiego 1 wernisaż wystawy **Izabelli Gustowskiej** „Holiday Souvenir”.

(LL)

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku

zaprasza na kursy:

- obsługa komputera (podstawowe i zaawansowane)
- podstawy księgowości, kadry i płace
- kucharz – kelner, minimum sanitarne z „HACCP”
- obsługa kas fiskalnych, sprzedawca
- pilot wycieczek
- palacz c.o., elektroenergetyczne (komisja URE przy ZDZ) Gr. I, II III
- kierowcy kat. A, B; instruktor nauki jazdy
- kursy TAXI
- pedagogiczne
- przewóz towarów niebezpiecznych ADR
- przewoźników krajowych i międzynarodowych osób i rzeczy
- obsługa koparki, ładowarki koparko-ładowarki, betoniarki
- budowlane - różne zawody
- wózki jezdne
- spawalnicze
- wszelkie inne pod potrzeby i na życzenie Klienta



SŁUPSK

Centrum Edukacji Dorosłych

76-200 Słupsk
ul. Grodzka 9
tel. 0-59 842 49 35ZDZ
w Słupsku76-200 Słupsk
ul. Szczecińska 57
tel./fax 0 59 845 27 27

ISO 9001:2000

Festyn Integracyjny

Aktywne spędzanie czasu oraz wzajemne poznanie się mieszkańców ulicy Przemysłowej 33 było celem Festynu Integracyjnego, zorganizowanego przez słupski Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w ramach projektu „Blżej Pracy”. Uczestnikom imprezy nie przeszkodziła w zabawie nawet deszczowa aura.



W festynie uczestniczyło około 100 osób, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Deszcz pokrzyżował jedynie plany rozegrania meczu piłki nożnej pomiędzy mieszkańcami a pracownikami socjalnymi. – Odbył się natomiast grill z poczęstunkiem – ciastkami, napojami. Dodatkowo w świetlicy zorganizowane zostało karaoke oraz różnego typu gry i konkursy. Z tego, co widziałam, wszyscy byli zadowoleni – mówi **Malina Iwaszko**,

główny koordynator Projektu „Blżej Pracy” i kierownik Działu Specjalistycznej Pomocy Rodzinie, Strategii i Doradztwa Metodycznego MOPR. – To nie pierwszy tego typu festyn. Podobny odbył się w lipcu dla mieszkańców ulicy Lelewela i Lipowej. Zostało wówczas otwarte nowe boisko do gry w piłkę nożną – dodaje M. Iwaszko. Dzięki projektowi „Blżej Pracy”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach

Europejskiego Funduszu Społecznego, funkcjonuje świetlica, w której mieszkańcy ul. Przemysłowej mogą spędzać czas czy wypożyczać książki. Mogą także korzystać z niedawno uruchomionej siłowni. Projekt „Blżej Pracy” jest realizowany od 2008 roku. W tym roku jego budżet opiewa na kwotę 1 mln 450 tys. zł. Łącznie pozyskano ponad 2,5 mln zł.

Edyta Paszko
Fot. MOPR

I Słupski Festiwal Organizacji Pozarządowych

W ramach tegorocznego Święta Miasta, Urząd Miejski wspólnie z organizacjami pozarządowymi organizuje I Słupski Festiwal Organizacji Pozarządowych, który odbędzie się 23 sierpnia na Bulwarze Popieluszki w godzinach od 11 do 17.

W trakcie Festiwalu swoją działalność zaprezentują następujące organizacje: Polski Czerwony Krzyż – Zarząd Rejonowy, Fundacja dla Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja”, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami – Oddział w Słupsku, Słupskie Stowarzyszenie „Amazonka”, Centrum Wolontariatu, Polskie Centrum Mediacji – Oddział w Słupsku, Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Słupsku, Stowarzyszenie Przyjaciół Niepełnosprawnych „Dajmy Im Radość”, Klub Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Inwali-

dów Wzroku „Zryw”, Polski Związek Niewidomych – Koło Powiatowe w Słupsku, Krajowe Towarzystwo Autyzmu w Słupsku, Stowarzyszenie Duchowej Pomocy Życia w Polsce, Koło Przyjaciół Bruno Groeniga, Stowarzyszenie Joannicy Dzieło Pomocy, Słupskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Bank Żywności w Słupsku, Związek Miast i Gmin Dorzecza Rzeki Słupi i Łupawy, Fundacja Partnerstwo Dorzecze Słupi, Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta – Koło Słupskie, Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Słupsku, Rada Regionalna Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej

Organizacji Technicznej w Słupsku, Caritas parafii pw. św. Jacka, Stowarzyszenie Metalowych Serc.

W Festiwalu będzie można zawitać do namiotu filmowego, w którym prezentowane będą materiały filmowe na temat działalności organizacji. Przewidziano również konkursy, loterię fantową, rozgrywki szachowe, pokazy ratownictwa medycznego. Atrakcją będzie grupa pokazowa słupskiego ośrodka szkolenia psów „K2”, która o godz. 12 zaprezentuje umiejętności swoich psiaków. Festiwal zakończy występ słupskiego zespołu AQUARIUS.

(LL)

Uprawiał marihuanę w szafie!



Pomysłowość ludzka nie zna granic. Szczególnie, gdy chce się zaspokoić głód nałogu. Osiemnastolatek ze Słupska hodował marihuanę w... szafie! W swoim pokoju wykonał metodą chałupniczą instalację elektryczną ze specjalnymi lampami, zapewniającymi roślinom odpowiednie warunki wzrostu i rozwoju.

Gdy do jego mieszkania na jednym ze słupskim osiedli weszli policjanci, uprawa

była już zakończona. Domorosły ogrodnik nie krył zdziwienia wizytą stróżów prawa. Zabezpieczone niewielkie ilości narkotyku będą dowodem w sprawie. 18-letniemu słupszczaninowi, który przyznał się do posiadania narkotyków oraz urządzeń przeznaczonych do ich produkcji grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

(I)



Pejzaże Pomorza

„Pejzaże Pomorza” słońcem, wiatrem i Bałtykiem malowane można zobaczyć w Kaplicy św. Jerzego w Słupsku. Wystawa obrazów jest efektem międzynarodowych plenerów malarzkich organizowanych w Klubie Plastyka im. Stefana Morawskiego w Słupskim Ośrodku Kultury.

To plenerowo – twórcza wędrówka wielu artystów śladami wielkich malarzy, dla których miejscowości nadbałtyckie, takie jak Łeba, Rowy czy Gardno stały się na początku XX wieku artystyczną przystanią. Obrazy przybliżają walory przyrody, architekturę, a także historię i życie ludzi Pomorza Środkowego. Powstawały podczas licznych edycji plenerów malarzkich Klubu Plastyka m.in. w Łebie, Ustce, Miastku. Klub zrzesza około 60 osób uzdolnionych

pod względem malarskim i rzeźbiarskim. Są to ludzie w różnym wieku – od 20 do 90 lat! i różnym statusie społecznym. Współpracują, wymieniają się doświadczeniami także z malarzami spoza naszego kraju, m. in. z Archangielska w Rosji czy Portugalii. Efekt można zobaczyć na słupskiej ekspozycji. Wystawa będzie prezentowana do końca września. Czynna w środy, piątki, soboty i niedziele w godzinach 12 -16.

(EP)



PROMOCJA PROFESJA



PROMOCJA

OKNA PCV ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV ROLETY DRZWI WEJŚCIOWE

Słupsk, ul. Wolności 3, tel./fax 0 59 840 31 96
Hala „Pod Wieżą”, ul. Banacha 6a, box 65
tel./fax 0 59 841 34 34



poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

PROMOCJA

IZO-METAL



P.W. IZO-METAL SZYDŁO

76-251 BOLESŁAWICE, ul. Leśna 24, tel. 0 59 841 54 18
tomasz@izometal.pl, www.izometal.pl



- BALUSTRADY, OGRODZENIA I FURTKI
- KRATY OKIENNE
- BRAMY PRZESUWANE I UCHYLNE
- MEBLE KUTE, METALOPLASTYKA
- DRZWICZKI KOMINKOWE
- KUTE ELEMENTY OZDOBNE

kontakt 0 602 104 436



- KONSTRUKCJE STALOWE ZE STALI CZARNYCH, NIERDZEWNYCH I OCYNKOWANYCH
- CIĘCIE, GIĘCIE BLACH CNC - 4 MB
- WYCINANIE BLACH CNC OD 0,5 DO 25MM
- WYCINANIE CNC W RURACH DO DN 400MM
- MALOWANIE PROSZKOWE DO 6 MB
- ZADASZENIA - POLIWĘGLANY
- WYROBY ZE STALI NIERDZEWNEJ I ALUMINIOWEJ

kontakt 0 608 044 388

31B



OLEJ OPAŁOWY GRZEWCZY z dostawą do domu

Sprzedaż detaliczna i hurtowa paliw i gazu propan-butan
76-241 Stara Dąbrowa, Nowa Dąbrowa k/Słupska
tel. 059 811 34 57, 811 34 78, fax 059 811 34 77

Paliwa najwyższej jakości koncernów:
Grupa Lotos i Orlen



STACJE PALIW W SŁUPSKU

ul. Portowa 10
ul. Westerplatte 7
ul. Wrocławska 45

www.oktanpomorze.pl

oktan@oktanpomorze.pl

Uwaga Czytelnicy!

Wszystkich naszych czytelników INFORMUJEMY, że w redakcji dwutygodnika „Zbliżenia” przy al. Sienkiewicza 1/2 przyjmujemy reklamy i ogłoszenia do „Gazety Wyborczej”.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 15,
tel. 0-59 842 89 20, 607 614 794,
e-mail: hanna.wronska@zblizenia.pl

Ceny i bonifikaty zgodne
z cennikiem „Gazety Wyborczej”



2 km od Borowego Młyna. Dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok. 150 m kw (4 pokoje, kuchnia z werandą, łazienka z wc, spizarka, przedpokój) + budynki gospodarcze (garaż z kanałem, kuchnia letnia, 2 pomieszczenia gospodarcze, drewnitnia, stodoła). Okna drewniane. W łazience z wc glazura, terakota. Ogrzewanie własne etażowe z piecem w piwnicy + piec w trzech pokojach. Działka o pow. 1890 m kw, ogrodzona, ładnie zagospodarowana granicząca z rzeką. Cicha, piękna okolica. Cena 180000

BIURO POŚREDNICTWA w obrocie
MIESZKANAMI I NIERUCHOMOŚCIAMI
76-200 Słupsk, ul. Mikołajska 1/1
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.słupsk.pl
e-mail: biuro@merkury.słupsk.pl

SŁUPSK, OS. AKADEMICKIE. Atrakcyjny dom wolnostojący, podpiwniczony, ocieplony. Komfortowo wykończony, okna PCV. Ogrzewanie własne gazowe + kominiek w salonie. We wszystkich pomieszczeniach na dole i w przedpokoju i łazience na górze ogrzewanie podłogowe.

Działka o pow. 1357 m kw ładnie zagospodarowana.
Cena: 850000



Alergia na słońce

Alergiczną reakcją skóry na słońce często jest wysypka w postaci swędzących pęcherzyków lub grudek. Wtedy najlepiej pójść do dermatologa, który przepisze maść lub krem.

Alergia na słońce to potoczne określenie na szereg różnorodnych chorób, których wspólną cechą jest nadwrażliwość na światło słoneczne. Choroby te są określane przez lekarzy jako fotodermatozy. Zwykle czynnikiem prowokującym jest promieniowanie ultrafioletowe typu A, choć niekiedy jest to ultrafiolet typu B. Zaburzenia, w których do powstania choroby konieczne jest zadziałanie promieniowania słonecznego i dodatkowo substancji uczulającej, określa się mianem fotoalergii lub wyprysku fotoalergicznego.

Z danych statystycznych wynika, że blisko 2,5 miliona Polaków ma alergię na promienie słoneczne i liczba ta rośnie z roku na rok. Ale nawet ci, którzy na słońce nie są uczuleni, powinni być ostrożni, ponieważ w połączeniu z niektórymi substancjami, używanymi do produkcji środków czystości, kosmetyków, leków, słońce może wywołać gwałtowną reakcję skórą. Naukowcy nie rozszyfrowali jeszcze mechanizmu, który sprawia, że ludzie mogą być uczuleni na promienie ultrafioletowe. Wiadomo jednak, że są dwa mechanizmy powstawania alergii na słońce. Pierwszy to reakcja fototoksyczna. Polega na tym, że pewna substancja podwyższa wrażliwość skóry na słońce. Może wystąpić niemal u każdego. Drugi to reakcja fotoalergiczna, w której zaangażowany jest system odpornościowy człowieka. W obu przypadkach efektem są swędzące wypryski.

Chcąc uniknąć pokazywania bladego ciała wiosną, wiele osób po pierwszej opaleniznie idzie do solarium. Jednak dermatolodzy ostrzegają, że opalenie w solarium bardziej

szkodzi skórze niż słońce na plaży, a według najnowszych badań angielskich solarium jest tak samo niebezpieczne jak azbest i może powodować raka skóry! Światło słoneczne jest mieszanką promieni, ale opaleniznę wywołują głównie promienie UVB, mniej szkodliwe niż promienie UVA emitowane przez tradycyjne łóżka w solarium. Aby skóra zbrązowiła pod wpływem UVA, musi pochłonąć gigantyczne dawki tych promieni, nawet kilkadziesiąt razy więcej niż na plaży. Dermatolodzy szacują, że w czasie jednego seansu w silnych lampach ciało chłonie taką ilość UVA jak przez cały dzień plażowania.

Leczenie alergii na słońce jest długotrwałe, kosztowne i uciążliwe. Dlatego alergii lepiej zapobiegać, niż ją leczyć. Jeśli poprzedniego lata mieliśmy uczulenie na słońce, prawdopodobnie spotka nas to i w tym roku. Latem na odsłonięte partie skóry należy stosować preparaty z filtrem nie mniejszym niż 25, czyli tzw. blokery. Smarowanie kremami ochronnymi trzeba powtarzać co godzinę.

Reakcję fototoksyczną mogą wywołać leki przeciwbólowe, hormonalne, antydepresyjne, środki antykoncepcyjne, niektóre antybiotyki, maści przeciwgrzybicze, niektóre dodatki do perfum, dezodorantów i innych kosmetyków zapachowych, niektóre zioła i warzywa. Aby zminimalizować możliwość wystąpienia alergii na słońce już wcześniej wiosną należy powoli przyzwyczajać skórę do promieniowania, zażywając krótkich, stopniowo wydłużanych, kąpiei słonecznych, unikając słońca w godzinach 11-15.

(opr LL)

Zdrowie na talerzu

Pobudzają i są lekko strawne

Afrodyzjaki, czyli wszelkiego rodzaju przyprawy i tzw. potrawy miłosne, są stare jak świat. Ich nazwa wywodzi się od Afrodyty, zrodzonej z piany morskiej greckiej bogini miłości i piękności, która wyskoczyła z muszli przypominającej kształtem kobiece łono. Zapewne dlatego wszelkie owoce morza, a więc małże, krewetki, ostrygi i homary, zalicza się do afrodyzjaków.



Współczesny człowiek dokładnie zbadał wartości odżywcze oraz skład chemiczny afrodyzjaków. Okazało się, że z reguły są one bogate w witaminy i mikroelementy i są lekko strawne. I choć nie wszyscy wierzą w ich szczególne właściwości, to nie ma wątpliwości, że są one po prostu zdrowym i wartościowym pożywieniem. Pierwszy znany przepis na afrodyzjak pochodzi z 1700 roku p.n.e. z Egiptu. Należało ususzyć liście tarniny oraz akacji, rozdrobnić je i zmieszać z taką samą ilością miodu, odstawić na 4 dni, a potem specyfik ten regularnie spożywać. Do najstarszych afrodyzjaków należy czosnek. W starożytnej Grecji i Rzymie powietrze przesiąknięte było jego ostrą wonią. Wierzono, że miód daje miłości słodycz, a czosnek – ogień.

W miarę upływu czasu za afrodyzjaki uznano także seler, por, pietruszkę, bakłażany, brokuły, szparagi, wszystkie jarzyny liściaste, czyli sałaty i kapusty, a w końcu paprykę, marchew oraz różnego rodzaju kiełki. Grzyby – zwłaszcza prawdziwki, smardze i nade wszystkie trufle – też zaliczane są do afrodyzjaków. A z owoców cenią się zwłaszcza awokado, jeżyny, kiwi, ananasy, banany oraz orzechy – głównie włoskie. Z mięs za afrodyzjaki uchodzą

przede wszystkim podroby: wątroba, żółtaczki, nerki, mózdzek. A także symbol życia – krew. Do tej grupy zaliczyć też trzeba poszukiwane przez mężczyzn z różnych krajów rarytasy. W Hiszpanii są to jądra byków, na Bałkanach oczy jagniąt, a na Węgrzech grzebienie kogutów.

Spośród napojów do afrodyzjaków zaliczane są soki, lekkie wina i szampan. W kuchni nigdy nie powinno zabraknąć też przypraw: bazylii, chili, cynamonu, curry, kolendry, lubczyku, gałki muszkatolowej, papryki, pieprzu i korzenia żeń-szenia. Przyspieszają one trawienie i poprawiają krążenie, dzięki czemu czujemy się lżejsi i pełni energii. Legenda głosi, że Don Juan jadał na śniadanie omelet z 10 jajek, do którego garściami wsypywał przyprawy i dzięki temu kochał się całymi dniami. Jajka, najlepiej surowe lub lekko ścięte, nigdy ugotowane na twardo, podobno znakomicie działają na potencję. Im są mniejsze, tym większa ich skuteczność. Bardzo znanym afrodyzjakiem jest czekolada i kakao.

Natomiast mocny alkohol tylko w pierwszej chwili sprawia, że krew krąży szybciej. Po chwili przychodzi niemoc: tak intelektualna, jak i seksualna, a piwo wywołuje ociężałość.

(opr. LL)

STUDIO KSZTAŁTOWANIA SYLWETKI

Kristal Body

W naszym salonie posiadamy ROLLETIC oraz 7 profesjonalnych ŁÓŻEK REKONDYCYJNYCH które ćwiczą z Wami i za Was.

W naszym salonie

- zgubisz zbędne kilogramy
- zlikwidujesz cellulitis
- wyszczuplisz talię
- poprawisz kondycję
- usuniesz bóle kręgosłupa
- przyjemnie się zrelaksujesz

Zachęcamy wszystkich

- bez względu na wiek
- z nadwagą lub bez
- pracujących w pozycji siedzącej
- mających kłopoty z krążeniem krwi

KRISTAL BODY

Stupsk, ul. Starzyńskiego 3, II piętro
tel. (059) 725 61 52, 505 096 606
mail: kristal-body@kdwa.nazwa.pl
www.kristal-body.kdwa.pl

ZAPRASZAMY pon-pt. 12.00 - 20.00
DO KOŃCA WAKACJI ZNIŻKI!



Stale rabaty dla studentów, emerytów i rencistów!!!

FITNESS
BEZ
WYSILKU

CZYNNA CAŁĄ DOBĘ

Apteka "RATUSZOWA"



DOM LEKÓW

Stupsk, ul. Tuwima 4 tel. 0 59 842 49 57


TWÓJ FINANSOWY PARTNER
Dobry Kredyt
 OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

**NAJLEPSZA KONSOLIDACJA
 KREDYTÓW I POŻYCZEK**

W POLSCE !!!

NAWET DO 120.000 zł
 Zamienimy Twoje stare raty na jedną niższą
 + dodatkowa gotówka do wykorzystania na dowolny cel

**W OFERCIE POSIADAMY PONAD 30 BANKÓW.
 DOPASUJEMY KREDYT DLA KAŻDEGO.**


SŁUPSK:
 ul. Konopnickiej 15 a
 (OBOK MANHATTANU)
 tel/fax /059/ 840 21 20
 kom. 0 505 162 107
 czynne od 8.00 do 16.00

PROMOCJA !!! PROMOCJA !!! PROMOCJA !!!
BEZPŁATNA PORADA FINANSOWA - GRATIS !!!
DO KAŻDEGO KREDYTU - PREZENT !!!



PRACA!

Flair Poland Sp. z o.o. w Kobylnicy pilnie zatrudni wykwalifikowanych:

TAPICERÓW SZWACZKI

wymagania:

- przygotowanie zawodowe potwierdzone świadectwami szkolnymi, świadectwami czeladniczym lub świadectwami pracy
- staż zawodowy co najmniej 2 lata potwierdzony świadectwami pracy.



KONTAKT

Kobylnica ul. Kolejowa 21 tel. 0 59 841 09 53 e-mail: flair@flair.pl

Z przeszłości w przyszłość



Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza na kolejną niedzielę XI Jarmarku Gryfitów na Rynku Rybackim 23 sierpnia 2009 r. od godziny 10 do 16. Jarmark odbywa się pod hasłem „Słupsk z przeszłości w przyszłość”. Zaprezentuje się słupski oddział Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Polskie Towarzystwo Historyczne.

W programie: aukcja przedmiotów kolekcjonerskich „Antyk za złotówkę”, konkurs historyczny o Słupsku, konkursy o Witkacym dla najmłodszych, występ Dziecięcego Kaszubskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Tuchlińskie Skrzaty”, koncert zespołu Shakin' Daddies, pokazy najnowszych rozwiązań technicznych słupskiej firmy wodociągowej i konkurs o Unii Europejskiej, prezentacja programu gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska „Czysta woda dla nas i przyszłych pokoleń”, stoisko z wydawnictwami gospodarzy

jarmarku. Ponadto stałe punkty w programie Jarmarku Gryfitów: kramy z wyrobami rękodzielniczymi, twórców ludowych i plastyków, antykwariatusy, bukinistów i kolekcjonerów, pokazy obróbki bursztynu i wyrobów z wosku pszczelego, specjalnie przygotowane na sezon letni ekspozycje muzealne, aktualne informacje o wystawach i zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, konkursy i zabawy dla dzieci, sprzedaż wydawnictw muzealnych. (I)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Ekologiczne Klasy ze Snów

Jak uczniowie wyobrażają sobie „Ekologiczne Klasy ze Snów”? W jakim otoczeniu chcieliby zdobywać wiedzę? Odpowiedzi na te pytania udzieli już niedługo uczestnicy ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Ekologiczna Klasa ze Snów”.

Młodzi artyści już po raz trzeci mają szansę zaprezentować projekty wymarzonych klas. Tym razem firma ACCO Polska, właściciel marki NOBO, która patronuje konkursowi, postawiła na ekologię. Zadaniem uczestników jest wykonanie projektu wymarzonej klasy za pomocą dowolnej techniki plastycznej przy wykorzystaniu jak największej ilości materiałów ekologicznych. W tegorocznej edycji do konkursu przyjmowane są także grafiki komputerowe. Młodzi twórcy mogą pracować indywidualnie lub w grupach, umiejscowić swoją klasę nawet w przestrzeni kosmicznej i wyposażyć ją w nowoczesny sprzęt do wizualizacji, meble z liści klonu, czy ściany w formie wodospadów.

Jury oceni przede wszystkim: wykorzystanie materiałów ekologicznych, oryginalność ujęcia tematu i nakład pracy włożonej w wykonanie projektu. Na zwycięskie szkoły czekają cenne nagrody spod znaku NOBO ufundowane przez firmę ACCO Polska. Swoje głosy oddadzą również Internauci, przyznając Nagrodę Publiczności. Na autorów zwycięskich prac czekają iPody i plecaki pełne smakołyków. Zgłoszenia można nadsyłać do 31 grudnia 2009 roku. Więcej szczegółów na temat konkursu oraz regulamin znajduje się na stronie internetowej: www.klasazesnow.pl

(LL)

„Złota” z gliny

Gliniane ptaki, rybki, biżuteria i zdobione naczynia składają się na wystawę „Złota z błota”. Prace wykonali uczestnicy warsztatów ceramicznych ze Słupskiego Ośrodka Kultury. Do 15 września prezentowane będą w Młynie Zamkowym Muzeum Pomorza Środkowego.



Dzieci i młodzież szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz licealnych, a także osoby dorosłe i emeryci z Uniwersytetu Trzeciego Wieku przedstawili w formie wystawy efekt swoich rocznych spotkań warsztatowych z instruktorami ceramiki: Hanną Jastrzębską, Tomaszem Popławskim, Anetą Kostką. – Na wykonanie każdej pracy potrzeba około miesiąca. Uczymy się formować naczynia, wypalać je w piecu, szklić i ozdabiać. Niekiedy idealne uformowanie w glinie wymarzonego przedmiotu jest karkołomnym zadaniem, ale i tak efekty są mile zaskakujące! – mówi Hanna Jastrzębska prowadząca zajęcia w pracowni ceramiki w SOK. Tematyka prac jest różnorodna. Są figurki zwierząt, rzeźby ludzi, przedmioty użytku

domowego. Miłośników historii do obejrzenia wystawy zachęcić może gablota prezentująca XIX – wieczną ceramikę słupską. – W latach 50. na dnie Słupi, kiedy była ona poszerzana na odcinku ulicy Garncarskiej, znaleziono gliniane łupiny, które mamy na zdjęciach. Na ich podstawie rekonstruuemy te dzisiejsze przedmioty. Wychodzą one spod rąk instruktorów warsztatów. Tomasz Popławski toczy je na kole, a Aneta Kostka maluje – tłumaczy H. Jastrzębska.

Miłośników „złota” z gliny ucieszy fakt, iż mogą je kupić podczas Jarmarku Gryfitów, w Ośrodku Informacji Turystycznej oraz w pracowni ceramiki Słupskiego Ośrodka Kultury. **Edyta Paszko**

Fot. autor

Nieśmiertelny rock... za rok!

Fani ze smutkiem zamykali III Festiwal Legend Rocka w podśląpskiej Dolinie Charlotty. Czekali na jeszcze jeden raz, na jedną chwilę, która pozwoli im ujrzeć idoli! Bo przecież ten koncert w nich jeszcze trwa! A będzie co wspominać i odtwarzać... w pamięci!



Colin Hodgkinson

Trzy dni drugiej części festiwalu dostarczyły wielu emocji i wrażeń. Zaczęło się od magii muzyki **Thijasa van Leer** i jego Focusa. Wpro-

wadzenie w lirykę i zróżnicowaną linię melodyczną rocka było imponujące i widzowie nie mieli już żadnego problemu, by kontynuować wspólną zabawę z muzykami Budgie! Tradycyjnie już oblegane było proscenium. Tańczono przy nim, zastygano w bezruchu przy wirtuozowskich solówkach instrumentalistów i żywiołowo przeżywano każde pojawienie się idoli. Tak było do ostatniego koncertu. Tym bardziej, że gwiazdy świeciły nie tylko na scenie, ale i nad Doliną Charlotty.

Kolejnego znakomitego gitarzystę – jak przystało na legendarną „wylęgarnię” tych instrumentalistów – zaprezentował The Yardbirds. **Ben King** ma wszystko to, co rokuje mu pójście w ślady **Erica Claptona**, **Jeffa Becka** czy **Jimmy'ego Page'a**. Był to pierwszy w Polsce występ tej znakomi-

tej grupy. Tak jak i premierę polską miał Crazy World of Arthur Brown! Wszystkie wcześniejsze kontrowersje związane z jego postacią potwierdził swoją obecnością na scenie. Razem z zespołem zaprezentował fascynujące widowisko z makijażami scenicznymi, kostiumami, rekwizytami, choreografią



Crazy World of Arthur Brown



Zespół Sweet

i doskonałą muzyką. Finałowe tego dnia nocne śpiewanie bluesa przez **Stana Webba** i jego Chicken Shack było lirycznym dopełnieniem zróżnicowanych nastrojów.

Jeszcze nie przebrzmiały w pamięci dźwięki poprzedniego spotkania z legendami rocka, a na scenie swój show już rozpoczął Sweet! Glamrockowcy nie dali widzom chwili wytchnienia. Od pierwszych dźwięków zmusili do tańca, wspólnego śpiewu i zabawy. A napięcie rosło! Bo oto na scenie pojawiło się ... 300 lat rocka! Czyli Spencer Da-



vis Group. Niemal każdy z muzyków tego zespołu to żywa legenda, ale – obok lidera – furorę zrobił **Colin Hodgkinson**, którego słotowa gra na basie i kultowe wręcz wykonanie solo „San Francisco Bay Blues” porwało publiczność. Natychmiast ochrzczono go mianem „Grandfather Blues”. A płyty z jego udziałem rozeszły się jak ciepłe bułeczki! A wśród amatorów tego krążka znalazł się także... **Pete Agnew**, basista z Nazareth. Ten zespół zakończył tegoroczną

edycję Festiwalu Legend Rocka i zagrał, jak na gwiazdę przystało. Publiczność długo śpiewnie dialogowała z **Danem McCaffertym**, domagała się bisów i doczekała się! Ale i tego było mało.

Było już blisko godziny drugiej w nocy, a dobrze ponad dwustu fanów próbowało jeszcze raz spotkać się z gwiazdami! Możliwe to było tylko... spoglądając w niebo. Na sceniczne będą musieli poczekać do przyszłego roku. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Spencer Davis Group z Miroslawem Wawrowskim (trzeci od prawej) organizatorem festiwalu

Poetka i dokumentalistka

Bogumiła Żongołłowicz wyjechała ze Słupska do Australii niemal dwadzieścia lat temu. Zostawiła nie tylko rodzinne miasto i najbliższych, ale również szeroki krąg znajomych i przyjaciół. Ci jednak nie zapomnieli o niej i z okazji jubileuszu 25-lecia twórczości gremialnie pojawili się w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku.



Wyjazd podyktowany był – jak zwykło się mówić – głosem serca. Był wędrówką za ukończonym mężczyzną. Jednocześnie peregrynacją ku nieznanemu. Bo przecież składającej się z samych pytań. Jak w tej obcej rzeczywistości ma odnaleźć się dziennikarka, nauczycielka i poetka, mająca za sobą już debiut książkowy? Na jakim polu da upust swojej energii i potrzebie działania? – Na szczęście w Australii miałam oparcie w mężu, a wiele drzwi otworzyło mi nazwisko, które Polonii australij-

skiej kojarzyło się przede wszystkim z moim teściem. Niestety, nie było mi dane go poznać – wspomina B. Żongołłowicz.

Zamieszkała w Melbourne i niemal z marszu... wsiąkła w środowisko polonijne. To ono stało się przedmiotem jej zainteresowania i polem, na którym mogła skupić uwagę. A szczególnie na ludziach! Ich znaczeniu dla kontynentu, wkładzie w budowanie wspólnoty kulturalnej, cywilizacyjnej i ciągłości kontaktów z krajem. W Australii zrobiła doktorat i zaczęła wydawać książki poświęcone postaciom polonijnych twórców i zjawiskom kulturalnym z ich udziałem. Opowiadała szeroko i barwnie o swoich dokonaniach, życiu i planach podczas jubileuszowego spotkania w czytelni. – *A poezja? Nie zapomniałam o niej! Jest moim azylem, wytchnieniem, ucieczką od rzeczywistości, ale też ujęciem dla refleksji, których w innej formie nie można przekazać* – mówiła B. Żongołłowicz. Efek-

tem tych przemyśleń i pobytów w świecie Kaliope stały się dwa zbiorki poetyckie zatytułowane „Śmierci nieznanie” i „Śmierci mi bliskie”. Ten drugi tomik miał swoją polską premierę właśnie podczas jubileuszowego spotkania, a jeden z wierszy zamieściliśmy na naszych łamach z okazji Święta Zmarłych. – *Noszę się z zamiarem zakończenia tej „śmiertelnej” trylogii, ale zastanawiam się nad tytułem. Gdy zaproponowałam „Ze śmiercią na ty”, mąż skwitował to krótko: tylko za bardzo się nie spoufalaj!* – snuła opowieść poetka.

Podczas spotkania nie zabrakło recytowania jej wierszy – nie tylko przez autorkę ale i **Grzegorza Gurłacza**, aktora słupskiego kabaretu DeKaDe. Były też wspominki i prezentacja materiałów archiwalnych ze startu... słupskiej telewizji kablowej, której Bogumiła Żongołłowicz była współzałożycielką i pierwszą presenterką. Były też kwiaty i jubileuszowe życzenia. (hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Zabawa z kolorem

Barwne i niekonwencjonalne modyfikacje elementów małej architektury pojawiły się w Słupsku dzięki nowemu projektowi artystycznemu „Gra w kolory – Farbenlehre” Niny Kosakowskiej. Swój zamysł artystka zaczęła wciełać w życie od czerwca. Efektem są kolorowe ławki oraz wystawa w Galerii Interdyscyplinarnej w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku.

– Ingerując w sferę publiczną chciałabym przypomnieć ludziom o kolorach, uwrażliwić ich na różnorodność barw. Dlatego też, przykładowo, w jednej z moich prac, każdy z przedstawionych kwadracików jest namalowany inną czerwień – tłumaczy Nina Kosakowska. Artystka nie tylko maluje otaczające słupszczyzn przedmioty, ale także stara się zmusić ich do myślenia. Każdej jej pracy towarzyszy cytat wybranego filozofa, teoretyka sztuki lub fragment poezji. – Dobrze byłoby wzbudzić refleksję dotyczącą historii koloru, tego jak kiedyś widziano barwy, czemu służyło ich nazewnictwo – dodaje artystka. Cytaty są tym ciekawsze, że wykorzystane w nich czcionki są stylizowane tak, by nawiązywały do treści danej pracy, np. na łaciński napis złożą się litery starogotyckie. Artystka, za przyzwoleniem Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn”, zaczęła malowanie na osiedlu Zatorze. Przy ulicy Banacha powstała biała – czarna ławka z napisem „Ani czerni ani biel nie jest transparentna” Przy ulicy Zygmunta Augusta zielono



– czerwona z napisem „Kontrast” Kolejna powstaje przy ulicy Wazów. Artystka planuje kontynuować projekt także na fragmentach elewacji budynków. Rok temu projekt „Farbenlehre” pokazywany był w Niemczech i prawdopodobnie pojawi się w innych galeriach w Polsce.

Edyta Paszko
Fot. autor

Spod kosza

Kolejni gracze w Czarnych

Kolejnym zagranicznym graczem Czarnych został serbski zawodnik Nemanja Jelesijevic oraz Amerykanin Ronald Clark. Do zamknięcia budowy drużyny brakuje jeszcze dwóch zawodników. Klub planuje rozpocząć treningi i testy medyczne już 24 sierpnia, więc w każdej chwili możemy spodziewać się kolejnych kontraktów.

Nemanja Jelesijevic rozegra swój pierwszy sezon w PLK. Ten trzydziestoletni zawodnik (208 cm) występuje na pozycji centra lub silnego skrzydłowego a jego mocną stroną jest dobra gra zarówno przodem, jak i tyłem do kosza. Nemanja jest graczem doświadczonym, skutecznym w defensywie i maksymalnie angażującym się



Ronald Clark

w wydarzeniu na parkiecie. Swoje umiejętności doskonalił w klubach serbskich, słoweńskich, niemieckich i węgierskich. Ostatni sezon spędził na Słowenii w zespole Hopsi Polzela, zdobywając średnio 13 punktów w meczu.

28-letni Ronald Clark (196 cm) to kolejny doświadczony gracz który będzie grał w słupskim zespole. Zawodnik rozpoczął karierę w lidze NCAA w uniwersytecie Colorado State. Później grał w lidze irlandzkiej, fińskiej, luksemburskiej oraz szwajcarskiej. Ostatni sezon spędził w Łotewskim SK Valmiera gdzie był wyróżniającą się postacią. W lidze łotewskiej notował 16,7 punktu, 8,8 zbiórki, 2,4 asysty. Natomiast w rozgrywkach Ligi Bałtyckiej 19,1 punktu, 7,1 zbiórki, 2,9 asysty i 1,1 przechwyty.

Do tej pory Czarni mają kontrakty z czterema Polakami: Da-



Nemanja Jelesijevic

widem Przybyszewskim, Marcinem Sroka, Jackiem Sulowskim, Wojciechem Żurawskim. Podpisali je także zawodnicy zagraniczni: Litwin Mantas Cesnauskis, Serb Nemanja Jelesijevic oraz Amerykanin Ronald Clark.

– *Wszystko jest na dobrej drodze aby ukończyć budowanie składu zgodnie z planami 24 sierpnia.* – zapowiada Andrzej Twardowski, prezes słupskiego klubu – *czekamy na potwierdzenie kontraktów jeszcze z dwoma zawodnikami na pozycjach rozgrywanego oraz silnego skrzydłowego.*

Trener Igtors Miglinieks jest jednym z asystentów w reprezentacji Łotwy, która we wrześniu wystąpi podczas Eurobasketu w Polsce. Jego przyjazd jest planowany dzień przed rozpoczęciem testów medycznych. (ben)

XIX Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność”

Nagrodę odebrał wcześniej

Przez 10 dni kilkuset brydżystów z kraju i zagranicy zmagало się w turniejach festiwalowych o premie pieniężne i puchary. Najlepiej trudy licytowania znosił Cezary Balicki z Wrocławia i jemu przypadła główna nagroda - 20 tysięcy złotych.

Po raz pierwszy festiwal odbył się poza „Gryfią”. Tym razem brydżyci licytowali w obiektach sportowych Szkoły Podstawowej przy ul. Hubalczyków w Słupsku. Zmiana miejsca rozgrywania zawodów okazała się niezwykle szczęśliwa dla jednego z najlepszych polskich brydżystów Cezarego Balickiego reprezentanta AZS Politechnika Wrocław, który po główną festiwalową nagrodę sięgnął po raz trzeci. Po raz pierwszy na najwyższym stopniu po-

dium stanął w 1992 roku, a potem w 2005. Dwukrotnie Balicki cieszył się z samochodów osobowych, które wtedy były nagrodami głównymi. Tym razem musiał się zadowolić premią 20 tysięcy złotych. Na drugim miejscu w punktacji generalnej uplasował się Stanisław Gołębiowski (Dolnośląskie), a na trzeciej Jacek Kalita (Mazowieckie). Obaj odpowiednio zainkasowali 12 i 7 tysięcy złotych. Pierwsza nagroda w kategorii kobiet w wysokości 3 tysięcy złotych



Cezary Balicki zwyciężył po raz trzeci.

przypadła pierwszej w festiwalu Kamili Szczepańskiej (Mazowieckie). Na uroczystym wręczeniu nagród Balicki już nie był obecny. Nagrodę odebrał zaraz po XI festiwalowym turnieju par o puchar Marszałka Województwa Pomorskiego i wyjechał ze Słupska. (rym) Fot. Ryszard Mazur

goriach kobiet i mężczyzn w nagrodę otrzymały puchar i premie pieniężne, a za miejsca 4-6 statuetki. Najczęściej jako faworyta biegu wymieniano Dariusz Guzowski, który wielokrotnie plasował się na czołowych miejscach różnych biegów m.in. w maratonach komandosa i mistrzostw Polski Policji w biegu półmaratońskim. Tym razem pan Dariusz musiał uznać wyższość młodszego kolegi Tadeusza Zblewskiego z Telexu Borzytuchom, który na mecie wyprzedził go o kilka sekund. W imprezie uczestniczyło też wielu biegaczy z miejscowego Klubu Biegacza „Tupot”. Sporą grupę stanowili młodzi sportowcy z Białej Podlaskiej. Wyniki – mężczyźni: 1. Tadeusz Zblewski, 2. Dariusz Guzowski – obaj Telex Borzytuchom, 3. Bogdan Fabiański, 4. Wojciech Halman, 5. Grzegorz Antosik (Bryza Postomino) 6. Grzegorz Piech. Kobiety: 1. Izabela Goławska, 2. Maria Jezior, 3. Grażyna Chudy (Sławsko). (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Na Zielonej było żółto

W Słupsku Gryf 95 odniósł zwycięstwo nad Energetykiem Gryfino. Natomiast w Ustce Łukasz Jarosiewicz pokazał jak się strzela rzuty karne i wolne. W Garczegorzu Anioły uległy Karolom.



Piłkarze Gryfa 95 mają już 4 punkty.

W sobotę, w drugiej kolejce rozgrywek w III lidze „Bałtyckiej” Gryf 95 po raz pierwszy wystąpił w roli gospodarza. I nie zawiódł swoich kibiców, zwyciężając Energetyka z Gryfina 4:2. Sędzia pokazał gościom aż 5 kartek, w tym jedną czerwoną. Piłkarze Energetyka od 52 minuty grali w „10”. Ponad 1200 kibiców było świadkami bardzo dobrej gry podopiecznych trenera Wojciecha Polakowskiego. Zdaniem wielu fanów Gryfa bramki dla ich drużyny mogło paść przynajmniej o 2, a nawet 3 więcej. Prawie stuprocentowe okazje zaprzepaścili Paweł Kryszalowicz, Paweł Waleszczyk i Szymon Gibczyński. Świetny mecz rozgrywał Marcin Kozłowski strzelec dwóch bramek. Po czynianiu Gryfa przyglądali się Maciej Kobylński, prezydent miasta i poseł RP Zbigniew Konwiński. W sobotę słupszczenie zmierzą się w Kościerzynie z liderem, tamtejszą Kaszubią.

W IV lidze Pomorze, po nieudanym występie Czarnych Czarne i porażce z Lechią II Gdańsk w pierwszej kolejce, tym razem

drużyna z Czarnego zwyciężyła lokalnego przeciwnika Korala Dębica 3:0. Sporo kibiców pojawiło się na stadionie OSiR w Ustce gdzie nastąpiła inauguracja rozgrywek w słupskiej klasie okręgowej. Podopieczni trenera Tadeusza Żakiety zagrali bardzo dobrze, zwyciężając Poloneza Bobrowniki 4:1 a pokazowe gole z rzutu karnego i rzutu wolnego zdobył Łukasz Jarosiewicz. Piłkarz ten udowodnił, że jego praktyka w zespole ekstraklasy Polonii Warszawa, nie poszła na marne. Pięknie wystartowali w tych samych rozgrywkach piłkarze Karola Pęplino, którzy – choć na wyjeździe – nie dali szans drużynie beniaminka Aniołom Garczegorze wygrywając 5:1. W okręgowce liderują Karol i Jantar. Prawdopodobnie nie zmieni się to również po drugiej kolejce. Karol gra u siebie w sobotę z Uranią Udorpie, natomiast Jantar na wyjeździe w niedzielę zagra z Granitem Koczała, który dość niespodziewanie pokonał u siebie byłego III-ligowca Brdę Przechlewo. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Słupscy ratownicy na podium

Po eliminacjach w Ustroniu Morskim i Krynicy Morskiej Ustka była gospodarzem finałowych zawodów o mistrzostwo Polski ratowników NIVEA-WOPR. Do finałowej stawki awansowało po sześć drużyn żeńskich i męskich.

Rywalizacja na usteckiej plaży przebiegała w 10 konkurencjach w skład których wchodziło m.in.: bieg – pływanie – bieg, wyścigi z pasem ratunkowym, sztafeta 4x50 m, wyścig ratunkowy z deską i wyścigi łodzi. Udany występ zanotowali ratownicy WOPR Słupsk, którzy w obu kategoriach plasowali się na podium. W kategorii kobiet zwyciężyły ratowniczki WOPR

Dolny Śląsk przed Imperialem Ustronie Morskie i WOPR Słupsk. Natomiast w kategorii mężczyzn pierwsze miejsce przypadło Rescue Jet Postomino I przed MO-SiR Mielno i WOPR Słupsk. Poza tytułem mistrzowskim najlepsi ratownicy otrzymali sprzęt renowowanych firm, nagrody pieniężne i pamiątkowe puchary. (rym)

Byki rozgromiły Griffonsów

Nie wiedzie się drużynie Griffonsów. Słupski zespół futbolu amerykańskiego nie wygrał jeszcze meczu w II-ligowych potyczkach. W kolejnym piątym spotkaniu o mistrzostwo II ligi Akademia Pedago-

giczna Griffons Słupsk przegrał na własnym obiekcie z drużyną Czerwonych Byków Poznań. Słupszczenie nie zdołało zdobyć punktów i przegrali 0:50. Był to piąty mecz i piąta porażka słupszczyzan. (rym)

Plażą i duktami

Coraz większą popularnością cieszy się organizowany przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ustce bieg na dystansie około 12 kilometrów. Jego trasa wiedzie spod Traktu „Solidarność”, dalej plażą i lasem aż do „Orzechowskiej Wydmy” i z powrotem.



W pierwszym biegu organizowanym też w połowie sierpnia ubiegłego roku, na starcie stanęło zaledwie 24 biegaczy, w tym roku ponad 60., toteż dyrektor OSiR Stanisław Podlewski nie miał wątpliwości, że imprezę warto organizować. – *Bardzo się cieszę, że*

na starcie stanęło aż tylu biegaczy. Uważam, że warto ten bieg organizować i z każdym rokiem doskonalić jego regulamin – powiedział dyrektor. Każdy uczestnik kończący bieg został uhonorowany usteczką monetą „4 Bryzgi Rosowe”. Natomiast pierwsze trójki w kate-

Maciej Kobyliński Prezydent Miasta Słupska zaprasza

ŚWIĘTO MIĘSIĘCA

23 sierpnia 09

Kościół Pw. NMP w Słupsku
13.00 Msza Św. w intencji mieszkańców miasta Słupska

140 LECIE WROCŁAWIENIUM KOLEJ ZŁAZNEJ W SŁUPSKU
10.00-16.00 Deszczek Kolejowy w Słupsku

Rynek Rybacki
11.00-17.00 X Jarmark Gryfów - Słupsk i przesiadki w przystanku
- Wystawa z okazji 100-lecia
- konkurs historyczny
- Wystawy dla najmłodszych: "Blek impero", "Shakin Daddies" - konkurs

Rolnour Ks. Jerzego Popiełki
11.00 - 18.00 Festiwal Organizacji Przemysłowych - prezentacje i animacje

Kościół Mariacki, Rynek Rybacki, Plac Zwycięstwa
14.00 Kolonosa Parada ulicami miasta (parada cheerleaderów, zespoły, skóra medyczna, akrobaci, sportowcy i aktorzy)

Plac Zwycięstwa
WSPÓLNE ZDJĘCIE MIESZKAŃCÓW I GOŚCI „ŚWIĘTA RYBY”
14.30 Pokazy cheerleaderów
15.00 Zespół: Leszczki, Doma Kithery
Zajęcia fryzura dla dziewczynek
16.00 Euro Quiz 2009
17.00 Koncert zespołu „Bez nazwy”
17.30 Koncert zespołu „Parufarzi”
18.00 Kabaret DUKU
18.40 Koncert zespołu „Kozak Dance”
19.15 Koncert zespołu „Vo Problem”

Wraz z tym 2009 roku obchodzą rocznicę 100-lecia powstania Królestwa Polskiego w Piłku
Międzynarodowy turniej piłki nożnej - turniej Eurochary, który jest, naszym zdaniem, F-1 turniejem, trybunale EATIAK (sezonowe turnieje, imprezy i imprezy)
Aktivizacja obywateli - ZODIEN ZDROGOWYCH ODRĘCZOW
E. MANSZELCHOW - cykl transportowa ratownicy pomocy

Maciej Kobyliński Prezydent Miasta Słupska
Sławomir Ziemiannowicz Starosta Powiatu Słupskiego

ZAPRASZAJĄ

XIII ŚWIĘTO RYBY

22 sierpnia 2009

11.30-13.00 STAREK LABEDZI
Niefajfajne Mistrzostwa Polski VTP w wędkarstwie tradycyjnym

13.00 Motocyklowa Parada Napijmi ulicami miasta (firmy: Group Sanger, Fritza Polowa, solarna, Prometron, Samochodki - Wojska Polskiego - Plac Zwycięstwa)

PLAC ZWYCIĘSTWA
WSPÓLNE ZDJĘCIE MIESZKAŃCÓW I GOŚCI „ŚWIĘTA MIĘSIĘCA, ŚWIĘTA RYBY”
13.30- Originalne koncerty: „Święta Ryby”
14.00- „Napijmi”
15.00- Występ zespołu ludowego „Zgoda” - Hirsksyputi - szary
Zajęcia fryzura dla dziewczynek
16.00- „Słupsk, spacer i miłość” - konkursy, konkursy, pokazy (MICK SOKI)
18.00- 22.00 KOBILETY I LUBIA RYBKĘ
18.00 **ANNA CHODYWA - ZETTALATROSKKI**
20.00 **LIDIA KOPANIA**
21.00 **PAULA**
22.00 **POKAZ SZTUCZNYCH OGNI**
Zachęta Fryzury, Włosy, Kąpiele w Piłku, Turniej Złoty, imprezy dla miłośników, imprezy i konkursy

140 LECIE WROCŁAWIENIUM KOLEI ŻELAZNEJ W SŁUPSKU
10.00-16.00 Deszczek Kolejowy w Słupsku

ŚWIĘTO RYBY

